№ 39
D. 10. Lutego.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pobyt Króla Stefana w Bielsku 1578.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj iako w doroczną uroczystość Urodzin J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA Dostojnego Brata naszego Najmiłościwszego MONARCHY, odbyło się Nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym, w obec Władz Rządowych. Celebrował JW. JX. *Manugiewicz* Biskup Augustowski, Senator Królestwa.—Wieczorem oświecono miasto.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zło: od 13 do 14.—*Pszenicy* od 16 i pół do 18.—*Jęczmienia* od 13 i pół do 15.—*Owsa* od 8 i pół do 10.—*Siana* furę iednokonną od 20 do 26; parokonną od 30 do 40.—*Słomy* furę zwyczajną od 7 do 12 i pół.

Do magazynu *A. Dal Trozza* nadeszły świeżo rozmaite *Mappy Jeograficzne*, pomiędzy któremi mappa *Galicji* i *Lodomerji* w 15tu częściach, taż mappa przez *Lisganich* w 40tu częściach. *Galicja zachodnia* w 6ciu częściach taż przez *Rejmanna* w 12tu. *Polska* w 16tu częściach i mappa całych *Niemiec* i *Włoch*, zajmuiąc w większej części prowincje *Austrji*, *Pruss*, *Niderlandów*, *Francji*, *Rossji*, *Turcji*, *Anglji* i *Danji*, przez Max: *de Traux*. W tymże składzie oprócz Atlasu przez Profesora *Kolberga* znajduie się także mappa *Królestwa Polskiego* przez *Engelhardta* wydana.

Lubownikom *Win starych* donosi się, że jutro niezawodnie, odbędzie się licytacja pozostałych z handlu ś. p. *Dobrycza*, Win rozmaitych gatunków, z których niektóre maią po lat kilkadziesiąt.

Nowy Mazur z piosnki narodowej, grany na Zabawach Resursowych, ułożony na Pjanoforte przez A. S., wyszedł z Litografji, przedaie się w składzie Muzycznym A. *Brzeziny*; Cena zł: 1.

Dziś zimna stopni 16.

W dniu 1 b. m. odbyło się Zgromadzenie Polityczne okręgu *Stopnickiego* w mieście *Stopnicy*, na którem obrany został Deputowanym i Radcą Woiewódzkim JW. Jan Olrych *Szaniecki* Dziedzic dóbr Pinczowa.—D. 4 b. m. na Sejmiku Powiatu *Krasnostawskiego* pod laską JW. Piotra *Pęczkowskiego*, obrani Radcami Woiewódzkiemi WW. Joachim *Wasiutyński* i Michał *Kunszteller*.

Udzielono nam opis następuiącego nadzwyczajnego zdarzenia. W wsi *Cwientalka* należącej do dóbr *Opola* w Woiewództwie *Lubelskiem*, JW. Rozalji Hrabi: z Xżąt *Lubomirskich Rzewuskiej* dziedzicznych, przed kilką dniami wśród dnia wybiegłszy z lasu Wilk (czy wściekły lub tylko zgłodniały nie ma pewności), zastąpił na gościńcu iadącym do boru furom i śmiało z natarczywością na konie w zaprzęży będące rzucił się, lecz że kilka podwód iechało, więc powoziciele biciem kijmi odpędzili go i udali się w dalszą drogę, a wilk pobiegł w odwrót ku wsi *Cwientalka*, i przybiegłszy pod karczmę nieco od wsi odległą, rzucił się na psa idącego za chłopakiem z wioski do tejże karczmy udaiącym się, co

postrzegłszy ludzie w karczmie bawiący, wybiegli i podobnież psa obronili, który uwolniony od napaści wilka, ku wsi uciekał, ale i wilk z pomiędzy ludzi wyrwawszy się, pobiegł za psem a dopędziwszy gryść go począł. Widząc to Kobieta *Olendrowa* chusty w rzece iuż przy samej wsi piorąca, pospiesza na obronę psa, iako stroża domu swoiego, napotkawszy przed sobą na drodze cienki tylko patyk, przybiegła na miejsce walki i uderzyła wilka; lecz gdy patyk w ręku odważnej Niewiasty *Olendrowy* złamał się, wilk w tej chwili odwróciwszy się, wspina się na nią łapami i drze się do iej twarzy z naieżoną paszczą; odważna *Olendrowa* ujmuie go ściśle obiema rękami za uszy i tak silnie łeb wilka skręciła, iż iej twarzy szkodzić nie mógł; a zwierz drapieżny kąsa nieszczęsnej rękę i 7 ran zadaie; iednakże Niewiasta na ból niezważaiąc trzyma silnie wilka za uszy w dalszej obronie i oddalaiąc łeb iego od swej twarzy, wzywa pomocy, nadbiega iej sąsiadka z ogromnym kołem, uderzywszy parę razy, ubiia wilka trzymanego w ręku *Olendrowej*, a przez to życie iej ocala. *Olendrowa* natychmiast starannie opatrzoną została przez miejscowego Lekarza, kosztem dziedziczki dóbr Opola, zawsze dla swych włościan troskliwie utrzymywanego; a oprócz bolu z odniesionych ran pochodzącego nic więcej *Olendrowa* nie cierpi. Pies zaś przez tegoż wilka pokąsany, iest pod zamknięciem trzymany i dotąd żadnych znaków wścieklizny nie okazuie.

Pączki są w czasie Zapust, ulubionym przysmakiem w *Warszawie*. Że *Pączki* iuż oddawna są znane w tej stolicy, świadczy następuiący wyiątek z notatek kupieckich *Kacpra Janickiego* pod rokiem 1728, to iest: temu lat 100: »Wczoraj (pisze Pan Kacper) nasza Pani *Winklerowa* z Piwnej ulicy rozchorowała się okrutnie, że iey cale się nieudały *Pączki*. Zaprosiła na tłusty Czwartek Kompaniio całe do rzeczy bo i kil u Rajców z Starego miasta, i Xięży Mansyonarzy, a nawet Królewskich Dworaków, i Pana *Zielińskiego* naszego kochanego Rzecznika, a zatem też rozne Matrony somsiadki z ich pannami córkami. Nieboga przed bankietem przechwalała swoiey roboty Pączki, afiduione że pienkniey bendo wyglondać iak *apelcyny*; kazdy wczas połykał ślinki, aliści iak umano dawać, aż Pani *Winklerowa* w beki, zanosiła się odpłaczu, bo zamiast obiecanych *apelcyn*, Pączki były twarde gdyby kamienie, wstyd ści to wielki i dla gospodyni i samochwalskiej; Somsiadki cieszyły się z iej biedy, i cała kompaniia byłaby kwaśnego humoru, alić Pan *Winkler* skoczył do głowy po rozum, i postawił wino co się zowie kapitalne, więc Panowie Rajcowie ucieszyli się i woleli bawić się dzbanem niż łakociami. Jednakowoż Pani *Winklerowa* niemogła strawić przygryzek Somsiadek, i dziś słychać że niedomaga, posłano nawet po Pana *Melcera* Medyka, aby io ratował. Szkodaby była tey naszej somsiadki bo cale iest dobrotliwa na sieroty, i tylko tyle iey zarzucić iż lubi się chwalić, przezco iuż nieraz nie domagała.»

Dla upowszechnienia ważnej gospodarskiej wiadomości umieszczonej w świeżo wyszłej *Izydzie*, kładniemy ią dosłownie. *Wykadzanie staien bydlęcych w czasie zarazy.* Gaz chlorowy, którego od lat kilku do oczyszczania w czasie zarazy powietrza zaczęto używać w szpitalach, oczyszcza z równym skutkiem powietrze w stajniach z wszelkich zaraźliwych miazmatów. Wykadzanie następuiącym uskutecznia się sposobem: Chcąc wykadzić stajnią zawieraiącą np. 26 stóp szerokości, a 50 stóp długości, potrzeba zmięszać półtora funta soli kuchennej z równą ilością niedokwasu manga-

nezu (*Braunsztejnu*) i włożyć mięszaninę w polewane naczynie gliniane, mogące około 3ch kwart pomieścić. Do tej mieszaniny przydaie się blisko funt kwasu siarczanego i tyleż rzeczney wody; poczem wspomnione naczynie stawia się na małym piecyku, albo na panwi z żarzącemi się węglami. Nim się to rozpocznie, należy wprzód wygnać bydło ze stajni, i szczelnie pozamykać drzwi i okna, pilnie przestrzegaiąc niebezpieczeństwa od ognia; skoro wniesiona zostanie panew z węglami, sama rostropność radzi natychmiast ludziom z tego miejsca się oddalić. Po upłynieniu kilku godzin otwieraią się drzwi i okna dla przewietrzenia budynku, nim bydło znowu zostanie wpuszczone. Sprzęty w stajni, iako to: żłoby i drabiny, tudzież podłoga, ściany i t. d. przed wykadzaniem polewaią się roczczynem wodnym chlorku sody lub wapna. Ostatnia substancja z przyczyny, że iest tańsza, na pierwszeństwo zasługuie. Sześć do ośmiu łutów chlorku wapna dostateczne są na iedno wiadro wody. Rozczyn ten wsiąkaiąc do pewnej głębokości na powierzchni twardych ciał, niszczy w nich wszelkie pierwiastki zarazy. (Wprzódy potrzeba zmięszać kwas siarczany z wodą, wpuszczaiąc go powoli kroplami do wody.—*Chlorek* wapna wyrabia się w *Warszawie* w fabryce Hirschmana i Komp: na Szulcu w gmachu XX. *Trynitarzy*; funt kosztuie złp: 1 gro: 15. Tenże preparat służyć może do wybielania papieru i czyszczenia wódki.)

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Listy z *Wiednia* donoszą, że znajduiący się w tej stolicy Xże *Alexander Jpsylanty* zakończył życie.—Już i dworska Londyńska gazeta doniosła o mianowaniu nowych Ministrów Angielskich. Wiele pism zapewnia że teraźniejsi Ministrowie w znacznej części trzymać się będą zasad liberalnych, iednak wątpić należy aby większość między nimi była za *Katolikami*, co już wzburza umysły *Jrlandczyków*.—W prowincji Hiszp: *Katalonji* pomnażaią się zaburzenia, ta okolica doznaie okropności których trudno opisać.—Syn nieboszczyka Marszałka *Neia*, w krótce zaślubi córkę Paryzkiego Bankiera *Lafita*, intercyza już iest podpisana. Panna młoda od ojca otrzymała w posagu *lasy* czyniące rocznego dochodo pół miljona złp: — Hrabia *Kapo d' Jstrja* ma się zatrzymać w *Malcie*, nim ułatwią się okoliczności Greckie.— Ostatnie listy z *Stambułu* zawieraią sprzeczne wiadomości; iedne bowiem zapewniaią że *Sułtan* skłania się do pokoiu, drugie donoszą że uzbraiania tak wojska lądowego iako też okrętów, trwaią ciągle.—W *Genui* niedawno w iednym dniu i prawie iednej godziny, umarli, Dziadek z starości, Syn z zmartwienia, a Wnuk z rozpusty! —*Gazeta Francji* umieściła następuiący opis walecznego czynu podczas bitwy Nowaryńskiej. »*Baltazar Fournas*, młody Kadet morski, na fregacie *Armida*, okazywał w całej bitwie rzadką waleczność, i był zawsze tam, gdzie największe niebezpieczeństwo zagrażało. Sam ieden udał się potem na fregatę Turecką, którą *Armida* przymusiła do zwinięcia żagli, celem zatknięcia na niej bandery Francuzkiej. Musiał przechodzić w pośród roziątrzonych Turków, znajduiących się ieszcze na pokładzie, i był wystawiony na utratę życia. Lecz odważne postępowanie młodzieńca powściągnęło dzikie umysły; Kapitan Turecki poddał się, i oddał mu swój pałasz, który dowódca *Armidy* darował młodemu bohaterowi na pamiątkę. Wszyscy officerowie byli świadkami tego walecznego czynu.

Ostatnia wiadomość z *Londynu* donosi, że d. 29 z. m. Parlament został otworzony przez Kommissją w imieniu Króla. Ważniejsze przed-

mioty mowy zagaiaiącej były, że Król *Angielski* ma nadzieie ukończyć sprawę *Turków* z *Grekami* bez użycia kroków nieprzyiacielskich, i że wojska *Angielskie* opuszczą *Portugalją.* — Xże *Welington* złożył naczelne dowództwo wojska, a ta władza będzie sprawowaną przez oddzielną Kommissją. —

Podziękowanie najczulsze W. *Domherowi* Doktorowi Medycyny, mieszkaiącemu w *Marjampolu.* Szanowny Mężu! Nie iestem wstanie wyrazić moiej wdzięczności za wyprowadzenie mnie z tak ciężkiej choroby i cierpień które groziły w każdym prawie momencie niebezpieczeństwem utraty życia. Dziękują ci Dzieci małoletnie żeś im wrócił matkę potrzebną do ich wychowania. Szanowny Mężu! żyj w najdłuższe lata żebyś się stał wzorem dla drugich swoiej pilności i doskonałości, niech ci *Bóg* błogosławi, twoie kroki które uczynisz dla nieszczęśliwych, twoie wspaniałe serce niech ci towarzyszy w najdłuższe czasy: czego ci życzy *Mierzeiewska* Pisarzowa Sądu Pokoiu Powiatu Marjampolskiego. Ja będąc przytomnym cierpień żony moiej podobnież składam podziękowanie W. *Domherowi* Doktorowi. — *Jan Mierzeiewski*

DONIESIENIA.

Świeże Bażanty wczoraj przywiezione, znajduią się do przedania po złł: 10 *sztuka, przy ulicy Leszno Nr* 654.

Billard z potrzebnemi rekwizytami, iest do sprzedania lub do wynaięcia, wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 159, na dole.

Dnia 11 Lutego 1828 roku o godzinie 1szej z południa w Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2241, prawnie zaięte ruchomości iako to: Lustra, Kanapy, Krzesła, Komody, Zegary, Stoły, Stoliki, Tualety, Łóżka, Soffy, Lampa astralna, Samowar, mosiężny, i inne effekta, przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą za gotowe kurant pieniądze.
Onufry Zaborowski Komor: T. C. W. M.

Sklep do Handlu przy ulicy Krakow: Przedmie: Nr 410, *z pomieszkaniem bardzo wygodny, do wynaięcia od Wielkiej nocy r. b.*

Dom przy ulicy Ciepłej pod Nr 1108 i pół, składaiący się 5 z Izb, Szynku, Piekarni i Ogrodu, iest do naięcia od Wielkiej nocy r. b. Informacją powziąść można u Właścicielki.

UWIADOMIENIE

Dla JJ. PP. FABRYKANTÓW.

O mil trzy od Warszawy, przy wielkim bitym gościńcu (chausée) *w okolicy leśney, oraz nad samą rzeką spławną, iest wielki gmach massiw murowany, w dobrym zupełnie stanie o piętrze, mogący mieścić znaczny zakład fabryczny, lub rękodzielnią z licznych warsztatów złożoną. Ktoby chciał tę budowę wynaiąć, lub o nią weyść w układ z właścicielem, niech raczy się zgłosić w Warszawie, osobiście lub też listownie, do Wgo* Markowskiego, *mieszkaiącego przy ulicy Mazowieckiey* Nro 1352.

NACHRICHT

für die H: H: Fabricanten.

Drey Meilen von der Hauptstadt Warschau, befindet sich an der Chaussée in einer waldigter gegend, wie auch am Ufer eines schiffbaren Flusses, ein grosses massiv gemauertes Gebäude von einem Stockwerk hoch, welches in einem guten Zustande ist, und zu Anlegung einer ansehnlichen aus zahlreichen Werkstäten bestehenden Fabrike tauglich, und zu gleich eine Niederlage und Magasinen in sich enthalten kann. Wer also dieses Gebäude zu vermiethen oder mit dem Eigenthümer auf irgend eine andere Art sich zu vertragen wünscht, der belibe sich per-

sönlich oder schriftlich an den in Warschau bey der Mazuren Strasse wohnenden Herrn *Markowski* Numer 1352 zu melden.

Gdy do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana obok Zamku Królewskiego pod znakiem Wieloryba, przybył transport Sledzi Hollenderskich świeżych w Baryłkach, Łososia wędzonego i Kawjoru Astrachańskiego, niemniej partja Sledzi Allburgskich i Szwedzkich w Beczkach dużych, nieomieszka więc Szanownej Publiczności donieść, iż w cenie miernej w całości lub częściami sprzedaie, zaręczaiąc za dobry pakunek Beczek, gdyż directe z Morza takowe otrzymał.

JP. Rafał Cybulski uwiadamia Szanowną Publiczność, że w Handlu swym Szklannym przy ulicy Bednarskiej pod Nro 375, znaczną ilość Okien ma do sprzedania za umiarkowaną cenę, na których kit oddawna iest zaschnięty i ramy podobnież suche; wysokość tych Okien iest 2 i 1/4 łok:, a szerokość równe 2 łokcie.—Podobnież z swoiej fabryki lusterek w drzewo oprawnych zasuwanych przeszło 100 tuzinów, ma do sprzedania.— Ktoby sobie życzył nabyć parę Koni gniadych, Sanek troie porządnych, ze wszelkiemi zaprzęgaami, niech się zgłosi pod Nr wyżej wspomniony, bo uwiadamiaiący życzy sobie z tego wyprzedać się.

Dnia 15 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 453, na 2 piętrze w pomieszkaniu podpisanego, Pierścionek złoty z 9 brylantów trzy razy rżniętych, który na trzy dni przed sprzedażą w miejscu Licytacji zawsze od godziny 2 do 3 wystawiony będzie przez publiczną Licytacją, za gotowe kurat pieniądze sprzedany zostanie. — *Jan Redlich Komornik T. C. W. M.*

☞ Niżej Podpisany wyrabiaiąc wszelkie gatunki Kadzideł na sposób zagraniczny, ma honor ponowić swe ogłoszenie że dostać można rozmaitych Kadzideł w Fabryce moiej przy ulicy Zakroczymskiej na przeciw XX. Franciszkanów pod Nr 326, tak na funty iako i sztuki poiedyńcze we flaszkach i pudełkach, tudzież teraz najwięcej używanego Kadzidła Rożannego zalecaiącego się zapachem, i Kadzidła służącego do wykadzania świeżych Pokoiów. Takowych nabyć można w Sklepie Ubogich, w handlu Wemmera, w handlu Saskim na przeciw Bernardynów, na Nowym Swiecie u Bartla, na Freta ulicy u Baumana i w handlu Lechowskiego na Nowem Mieście. — *F. Gliński.*

Za Pozwoleniem Zwierzchności. — Podpisany podaiąc chwalebne sposoby iuż po różnych Stołecznych Miastach doświadczone, mam sobie za najmilszy obowiązek uwiadomić i polecić się Prześwietnej Publiczności, a mianowicie: 1) Plaster za pomocą którego tak dotkliwie dokuczaiących a choćby i najbardziej zakorzenionych nagniotków w krótkim czasie bez najmniejszego bólu i znaku pozbyć się na zawsze można. 2) Słabe i ciągle gubione włosy czy to z choroby iakiej czy zużywania szkodliwych onym pomad, lub innych przyczyn to pochodzi, za pomocą przezemnie preperowanego Dekoktu, nietylko dalszemu gubieniu zapobiega, ale nadto wzmacnia skórę i włosy na nową odrastaią iako też: włosom zbyt krótko przyciętym nadaie wzrost prędki. 3) Tak nazwane brodawki i inne narostki na twarzy lub ręku, za użyciem soku roślinnego, bez najmniejszego bólu i znaku gdzie się one znajdowały, na zawsze wygubia. 4) Szczególnie dla Dam preperuie pewien rodzaj pomady, iako też wody które nietylko że zachowuią w czerstwości skórę, nadaią onej miękkość i białość, ale nadto czynią delikatną płeć bez najmniejszej nieprzyiemności lub palenia. 5) Piegi lub inne plamy na twarzy, zapomocą wody preperowanej w bardzo krótkim czasie, na zawsze się od onych uwolnić można. Nakoniec pewien rodzaj massy którą posmarowawszy pasek do brzytwy, po pociągnieniu brzytwy, powinno czynić ią tak ostrą, że niepotrzebuie żadnego szlifowania. Wszystkie rzeczone rzeczy, punktualnie Prześwietna Publiczność za zgłoszeniem się w umiarkowanej cenie nabyć może, za obstalowaniem iednego dnia najprzód, tylko iedynie Plaster do nagniotków którego co moment dostać można. Podpisany mieszka przy ulicy Dunaj pod Nr 134, na drugiem piętrze u Szewca Kina, drugi dom od Szewckich Jatek na przeciwko piwnej ulicy. — *Jan Jakobsen.*

Idący dnia 5 b. m. przez ulice Freta i Zakroczymską aż do rogu ulicy ulicy Gwardji, zgubił Fermuar złoty z 15tu brylancikami w środku, których szafir. Ktoby takowy znalazł i oddał pod Nr 1969, przy ulicy Gwardji odbierze złł: 36 nagrody.

Dziś w Niedziele to iest dnia 10 Lutego r. b. w domu pod Nr 505, na pierwszem piętrze dany będzie Wieczor z Tańcami w Maskach lub bez Masek, Jedzenia Trunki i Chłodniki za pomierną cenę sprze-

dawane będą; dobrana Muzyka, Sale oświecone woskowem światłem będą. Cena wnijścia złp. 3 gr. 5 na Ubogich. Wydaiący ma honor na wspomniony wieczór Szanownych Gości zapraszać i spodziewa się że Szanowna Publiczność ten wieczór swoią bytnością zaszczyci.

Do Fabryki Płodów chemicznych w Warszawie przy ulicy Solec Nr 2920, potrzeba przeszło tysiąc Beczek różnej wielkości, tudzież paręset sążni Grabiny lub Brzeziny. Chcący się podjąć dostawy raczą się zgłosić. Życzeniem byłoby Fabryki aby kto z Prowincji podiął się dostawy Beczek.

Dom przy ulicy Leszno po Nr 673, Lit: A. z Oficyną murowaną, front korzystny do murowania grunt dziedziczny aż do ulicy Nowolipie, bruk na obudwu ulicach własny, przedany będzie przez Subhastacją w terminie ostatecznym dnia 28 Lutego r. b. o 10 rano w Trybunale Województwa Mazowieckiego, ktoby chciał licytować wcześnie poradzi się któregokolwiek z Patronów który go o warunkach obiaśni gdyż bez Patrona licytować niewolno.

Traktjernia przy ulicy Długiej i Bielańskiej w narożnym domu Nro 576, na dole, w której Obiadów gospodarskich na iednę osobę z 5ciu potraw złożonych za złoty polski ieden, wszelkich zaś innych potraw każdego czasu w dobrym smaku sporządzonych na porcje po groszy 15, przy prędkiej usłudze dostać można, poleca się osobliwiej osobom chcącym się stołować miesięcznie (którym cena bywa zniżoną) iako iedna z najtańszych. W tejże samej Traktjerni przyjmuią się obstalunki na większe i garniturowe Obiady, niemniej pieczenie Pończków, Ciast i t. p, za cenę umiarkowaną.

Pod Nr 90, przy ulicy Dziekania obok Fary są do sprzedania Sledzie Holenderskie na Beczki, Achtelki, i pół Achtelki; oraz iest do zbycia Fortepjan o sześciu Oktawach za pomierną cenę.

Na iednej z ulic pryncypalnych Warszawy, exystujący od lat kilkudziesiąt Handel Win i Korzeni, iest do wynaięcia od Sgo Jana roku 1828 z wszelkiemi rekwizytami, lub też do sprzedania całkowicie. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszaws:.

Dwa Domy w possessji przy ulicy Siennej pod Nr 1486, i ulicą Złotą wraz Ogrodem obszernym drzewem fruktowem zasadzony, reszte gruntu iest do zasiania, Stajnia obszerna na Konie, Obora na Bydła sztuk 30, iest do wynaięcia od Wielkanocy, ktoby sobie życzył nająć raczy się udać, do właściciela Browaru JP. Józefa Brzezińskiego, przy ulicy Sliskiej pod Nr 1473, na które otrzyma informację.

Potrzebna iest summa 6000 do 10,000 złp: na hypotekę Dóbr Ziemskich; dalsza informacja przy ulicy Leszno Nr 678 na 1m piętrze od frontu po lewej stronie.

Odwołanie Doniesienia. Niżej podpisany ma honor oświadczyć P. Publiczności, iż J.B. Tuffe mylnie odważył się donieść w Kur: Wars: w Nrze 31. dnia 1go Lutego b. r. że założył Handel Win pod prywatnem nazwiskiem, przy ulicy Miodowej, w domu niegdyś Biskupów Krakowskich, ponieważ tenże nie iest bynajmniej właścicielem tego Handlu, lecz tylko Pokładnikiem i że wszelkie towary które się znajduią w tymże Składzie, są moią własnością, z czego w każdym razie mogę się prawnie wylegitymować na mocy Konkordatu z d. 22 Czerwca 1827. między mną a wierzycielami Massy J. B. Tuffe i iego Małżonką zawartym. — *L. Lefevre.*

Dobra leżące w Obwodzie Rawskim Powiecie Brzezińskim, niemniej w Obwodzie Gostyńskim Powiecie Orłowskim do iednych właścicieli należące, odległe od Warszawy mil 12 i 12 i pół od Łowicza 2. od Łęczycy 3, Ozorkowa 2, Alexandrowa 1 pół, od Kutna 3, Piątku pół, z których pierwsze nad Rzeką Moszczenicą mil 4, od Wisły blisko Bzury, maią grunta klassy Iszej na trzy pola podzielone. Wysiewów oziminy korcy 200, fur Siana 600, pastwiska wielkie, Gospodarzy 16, Zagrodników 21, nieco Olszyny i Brzeziny, Karczmę na trakcie do Kutna; drugie grunta klassy IIgiej wysiewów oziminy korcy 90, Siana fur 100, pastwiska, 65 włok Magdeburskich, boru Sosnowego, Dębowego dorosłego z innemi gatunkami drzew iako to: Olszyny, Brzeziny i Osiczyny; Gospodarzy 8, Zagrodników 6, są z wolnej ręki do sprzedania, o warunkach dowiedzieć się można u Andrzeia Masłowskiego Patrona mieszkaiącego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 618.

Nowy Dom Zaiezdny nazwany Kaliski przy ulicy Wolskiej pod Nr 3102, urządzony z wszelkiemi wygodami dla Podróżnych, w którym się znajduie Spichrz i Skład massiw murowany dobrze opatrzony do wynaięcia, poleca się WW. Panom i Obywatelom podróżnym za cenę zupełnie umiarkowaną: w tymże domu znajduią się różne Appartamenta kwartalnie lub rocznie, do wynaięcia każdego czasu.

Kawiarnia z meblami i przytem kilka pokoi z kuchnią i piwnicą na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 371, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy 1828 r. Bliższą wiadomość w tym względzie powziąść można od właścicielki domu, pod tymże Numerem mieszkaiącej.

☞ Guwernantka którаby Panienki maiące iuż dokładne początki ięzyka Francuzkiego w tymże wydoskonalić ich mogła, i obok znaiomości Nauk klassycznych, grać na Fortepjanie, rysować lub tańczyć umiała, potrzebna iest na Prowincją. Bliższą w tym względzie wiadomość powziąść można w Oberży Gerlacha pod Nr 414, na pierwszem piętrze od ulicy.

Dziedzic domu murowanego porządnego i intratnego przy ulicy ktorej bąć z pryncypalnych Miasta Warszawy sytuowanego a długami hypotecznemi przez listy zastawne spłacić się mogącemi obciążonego, życzący sobie takowy dom sprzedać, lub prawem zastawnym wypuścić, zechce przesłać swój adress interessantowi w domu Gersza Kupca przy ulicy Podwale w Officynie na górze pod Nr 13 mieszkaiącemu, lub zostawić na dole w Sklepie pomienionego Kupca iak najprędzej, z wymienieniem miejsca i godziny, dla osobistego w tym przedmiocie porozumienia się.

Posiadaiący ięzyk Francuzki, Niemiecki i Rossyjski, udowadniaiący zaszczytnemi dowody zdatności Rządcy domu, Marszałka lub Rządcy Ekonomicznego, życzy sobie wnijść w podobne obowiązki w Stolicy lub na Prowincji wraz z Żoną Paryżanką posiadaiącą ięzyk rodowity Francuzki i ukwalifikowaną na Guwernantkę, mieszkanie podaiącego iest przy ulicy Tłomackiej pod Nr 600, u Murgrabiego.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisow Lombardowi Miasta Stołecznego Warszawy służących podaie do wiadomości publiczney a mianowicie osob interessowanych: 1mo) Że Licytacja na fanty w rzeczonym Instytucie zastawione iako to: na srebra roznego gatunku i kształtu, Sygnety, Brylanty, Perly, Zegarki, Suknie, Bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu precjoza, ktorych Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali rozpocznie się w dniu 3 Marca r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania codziennie od godziny 8 zrana do 1szej z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głownym przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się zgłosić w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. 2do) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantow pod Licytacja podpadaiących do dnia 25 Lutego r. b. oznaczonym został, dla tego więc Interessanci a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do Kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować powinny. 3tio) Że ci wszyscy ktorzy zaniedbawszy dotąd wykupna lub prolongowania fantów swoich w czasie przyzwoitym tyle ieszcze na własny interess oboiętnemi będą, że zaniedbuią korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zastawionego, a mianowicie ktory takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 25 Lutego r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę gdy po upłynieniu tego ostatecznego terminu pomienione fanty przedane zostaną. 4to) Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszym obwieszczeniu wymawiać w czasie niemogł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: Gazetę Warszawską, Korrespondenta, Monitora i Kurjera Warszawskiego tudzież Gazetę Polską trzykrotnie do wiadomości powszechnej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie przy trąbie ogłoszonem zostanie. Warszawa dnia 19 Lipca 1827 roku. Radca Stanu Prezydent *Wojda*. Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Podpisana pozostała Wdowa po niegdy Baltazarze Wiśniewskim Mecenasie, zawiadamia iż papiery prawne po zmarłym iej mężu pozostałe, znajduią się do odebrania u Andrzeia Masłowskiego Patrona Trybunału Cywil: I. Inst: Woiewództwa Mazowieckiego mieszkaiącego przy ulicy Danielowiczowskiej pod Nr 618, wzywa więc osoby interessowane, ażeby po odebranie takowych zgłaszały się, gdyż stratę iaką z zagubienia tychże ponieść będą mogły, same sobie przypiszą. — Wiktorja Wiśniewska.

Folwark Potok za Rogatkami Marymontckiemi pod Warszawą, iest każdego czasu do wydzierżawienia. Życzący sobie dzierżawić, może się dowiedzieć o warunkach iego, w domu pod Nr 949, przy ulicy Żabiej, każdego dnia o godzinie 3 po południu u Właściciela tego domu.

☞ Guwerner któreuby oprócz dokładnej znaiomości ięzyka Francuzkiego, młodzieńca podług Planu Szkolnego do Klassy 4 mogł usposobić, i

chlubne świadecwa tak iego uzdatnienie, iako i konduitę dowodzące posiadał, potrzebny iest na Prowincją. Bliższą w tym względzie wiadomość powziąść może w domu Gerlacha pod Nr 414, na pierwszem piętrze od frontu.

☞ Podpisany wynalazca Olejku i Maści na zupełne wygubienie Nadgniotków, uwiadomia Sz: Publi: iż dostać można w iego mieszkaniu Nr 50, na dole w Officynie przy ulicy Długiej Ner domu 543, opieczętowaną iego literą J. G. z przepisem, za złł. 4; co szczególnie działa na guzach zapalnych znajduiących się u nóg, a chętnie pieniądze zwrócę, gdy takowy Oleiek nie uczyni skutku. — J. Gębicki.

W Niedziele dnia 10 Lutego r. b. przy ulicy Kapitulnej i Podwala w domu narożnym Włodarskiego Nr 498, daną będzie zabawa z tańcami. Wnijście od Osoby płaci się złp. 2 gr: 5. Maski od tejże opłaty nie wyłączaią się.

Licytacja ruchomości po Marjannie Nielepowiczowej pozostałych iako to: garderoby, bielizny, mebli i sprzętów domowych, miedzi kuchennej, szkła, faiansu, dwóch bryczek, rekwizytów szynkarskich, tudzież zapasów piwa i wódek, będzie w dniu 11 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana na gruncie possessji pod Nr 2919, przy ulicy Solec, na żądanie uniwersalnego Sukcessora i za dozwoleniem Praesidji Trybunału d. 30 z. m. do Nru 478, udzielonem, rozpoczętą, i do wyprzedania wszystkich effektów kontynuowaną. — *Willjam Reient.*

Aukcja Ruchomości po niegdy Bonawenturze Błażowskim Kassjerze Jeneralnym Królestwa Polskiego pozostałych. — Na dniu 14 Lutego r. b. od godziny 9tej zrana i w dniach następnych, sprzedawane będą przez podpisanego Reienta w Warszawie w domu przy ulicy Długiej pod Nr 489, Lit: B. naprzeciw Lasockich położonym, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze, rozmaite effekta do pozostałości niegdy Bonawentury Błażowskiego Kassjera Jeneralnego Król: Pol: należące, iako to: różne kosztowności a mianowicie, Pierścienie z brylantami, Łańcuchy złote, Tabakiery złote, srebrne i inne, Zegary bronzowe, stołowe, i Zegarki kieszonkowe złote i srebrne, Kandellabry bronzowe, Koszyki srebrne i bronzowe, Lampy, bronzowe i alabastrowe, Lampa Paryzka z mechaniką, Figury bronzowe znakomitych ludzi, Srebra stołowe, Garderoba męzka, Futra, Bielizna stołowa i do ubioru służąca, Pościel, Meble, Sprzęty gospodarskie i tym podobne przedmioty, a to na żądanie Exekutorów testamentu, i z mocy upoważnienia Praesydji Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego. — w Warszawie d. 5. Lutego 1828 r. — *Cesław Kowalewski Reient.*

Uwiadamia się niniejszem kogo to dotyczeć może, że pastwisko na Placu musztry między Rogatkami Mokotowskiemi i Jerozolimskiemi Miasta Stołecznego Warszawy położonym, własnością Kommissji Rządowej Wojny będącym, w dzierżawę roczną od dnia 1go Stycznia b. r. zaczynaiącą się, z dniem ostatnim Grudnia b. r. kończącą się, więcej daiącemu wypuszczonem zostanie. Plac ten musztry ma w ogólności około 624, morgów; z tych 37 morgów są wewnątrz Okopów objęte, reszta za Okopami Miasta położona. Maiący chęć wydzierżawienia rzeczonego pastwiska, zechcą najpóźniej do dnia 1go Marca r. b. podać do Sztabu Korpusu Artyllerji i Inżenjerów, lub do Kommissji Rządowej Wojny w Pałacu przy ulicy Senatorskiej opieczętowane Deklaracje, wiele za rzeczone pastwisko rocznej opłaty ofiaruią. Warunki dzierżawy tamże przejrzane być mogą. Część za Okopami będąca osobno, a oddzielnie część wewnątrz Okopów wydzierżawione będą. Cena szacunkowa dzierżawy rocznej, od której maiący chęć dzierżawienia, podania swe in plus zaczynać zechcą, iest: za część pierwszą złp. 2060, za część drugą złp. 250, czyli za całe rzeczone pastwisko na złp: 2,310. — W Warszawie dnia 26 Stycznia 1828 Roku. — Z Rozkazu JW. Jenerała Artyllerji *Hauke*, Szef Sztabu Korpusu Artyllerji i Inżenjerów Pułkownik *Meciszewski.*

Trzy Pokoie z meblami są do naięcia każdego czasu na 2 miesiące w domu W. Wernera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 369, obok głównego odwachu.

Znany od dawna z rychłej i akuratnej roboty Antoni Głębocki Krawiec Męzki Cywilno-Wojskowy dawniej w domu Lava przy ulicy Senatorskiej mieszkaiący, ma za obowiązek donieść Prześw: Publ, oraz i tym którzy go swem zaufaniem zaszczycać raczyli; iż swe mieszkanie przeniósł do domu przy ulicy Długiej pod Nr 557 położonego, dawniej potkańskich a dziś Piotrowskiego; oraz polecić się iż iak wprzód tak i teraz najspiesznieyszem wygotowaniem w czasie oznaczonym i za najumiarkowańszą cenę odznaczać się będzie. — *Antoni Głębocki.*

TEATR. Dziś *Maskarada.*